

Krzysztof Graczyk

Dowodzenie nieważności małżeństwa z tytułu poważnego braku rozeznania oceniającego i z tytułu niezdolności do podjęcia i wypełnienia istotnych obowiązków mażeńskich

Studia Włocławskie 18, 253-274

2016

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

KS. KRZYSZTOF GRACZYK

**DOWODZENIE NIEWAŻNOŚCI MAŁŻEŃSTWA
z tytułu poważnego braku rozeznania oceniającego
i z tytułu niezdolności do podjęcia i wypełnienia
istotnych obowiązków małżeńskich**

W każdej społeczności istnieją reguły, które określają zasady właściwego postępowania; najczęściej są to reguły prawne. W Kościele katolickim te reguły zostały zawarte w Kodeksie prawa kanonicznego. Zdefiniowano w nim także kanony dotyczące współżycia społecznego, w tym także małżeństwa. Prawo kanoniczne, podobnie jak i cywilne, przyjmuje, iż małżeństwo to umowa, specyficzny kontrakt między mężczyzną i kobietą¹.

Jednakże prawo kanoniczne bardzo wyraźnie podkreśla niezwykle istotny element małżeństwa, który jest obcy prawu świeckiemu, a mianowicie sakramentalność (kan. 1055 § 1 i 2 KPK). Dlatego kościelne

KS. KRZYSZTOF GRACZYK – studia specjalistyczne z zakresu prawa kanonicznego na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim odbył w latach 1994–1998. Był także wolnym słuchaczem na Akademii Medycznej w Lublinie i w Katedrze Psychologii na KUL. W 1998 r. uzyskał doktorat z kościelnego prawa małżeńskiego. W latach 1998–2001 był asystentem przy Katedrze Kościelnego Prawa Małżeńskiego i Rodzinnego na KUL. Od 2001 r. pracuje jako sędzia we wrocławskim Sądzie Biskupim oraz wykładowca w Wyższej Szkole Humanistyczno-Ekonomicznej we Wrocławku, a od 2003 r. na Studium Teologii we Wrocławku, Oddział w Koninie. W 2015 r. uzyskał habilitację na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Prowadzi badania z zakresu prawa małżeńskiego, ze szczególnym uwzględnieniem orzecznictwa Roty Rzymskiej w tych sprawach, a ponadto badania interdyscyplinarne, tj. z zakresu prawa, medycyny i psychologii. Zajmuje się wpływem chorób neurologicznych na skutki kanoniczne zgody małżeńskiej. Ma w swym dorobku naukowym kilkadziesiąt artykułów prawnych i prawno-duszpasterskich.

¹ Por. W. Góralski, *Poważny brak rozeznania oceniającego co do istotnych praw i obowiązków małżeńskich* (kan. 1095, n. 2 KPK), w: W. Góralski, G. Dzierżon, *Niezdolność konsensualna do zawarcia małżeństwa kanonicznego* (kan. 1095, nn. 1–3 KPK), Warszawa 2001, s. 157.

postępowanie sądowe o orzeczenie nieważności małżeństwa różni się od postępowania cywilnego, począwszy od nazewnictwa, poprzez przyczyny i skutki. Prowadzenia procesu o nieważność małżeństwa nie należy w żadnym przypadku mylić z postępowaniem rozwodowym. Prawo cywilne stanowi, że jeżeli pomiędzy małżonkami nastąpił zupełny i trwały rozkład pożycia, to każdy z małżonków może żądać, ażeby sąd rozwiązał małżeństwo przez rozwód. Oznacza to, że po pewnym czasie trwania małżeństwa, ważnie w świetle prawa cywilnego zawartego, w konsekwencji jakiegoś działania, następuje ustanie tego małżeństwa².

Trybunał Kościelny tę okoliczność rozstrzyga zupełnie inaczej. W takim przypadku Sąd Kościelny wydaje wyrok, stwierdzający, że dane małżeństwo w ogóle nie zaistniało, mimo iż zostały zachowane kanony, co do formy kanonicznej. Orzeczenie o nieważności małżeństwa w żadnym stopniu nie narusza nauki Kościoła o nierozzerwalności małżeństwa. Prawo kanoniczne stanowi, że „małżeństwo zawarte i dopełnione nie może być rozwiązane żadną ludzką władzą i z żadnej przyczyny, oprócz śmierci” (kan. 1141 KPK). Przy ustalaniu przyczyn nieważności, uwaga Sądu Kościelnego skupia się zasadniczo na wydarzeniach przedślubnych. Sąd wykazuje, że niezdolność lub jej symptomy, bądź też inny tytuł nieważności istniał już przed ślubem. Wyrażenie zgody małżeńskiej w myśl prawa kanonicznego, aby mogło być przyczyną sprawczą małżeństwa, musi być zgodne z prawem naturalnym oraz wymogami prawa kanonicznego. Z tego wynika, że prócz dojrzałości i wiedzy o małżeństwie ważność tej umowy zależna jest od zgody wewnętrznej, która w tym samym czasie powinna zostać wyrażona na zewnątrz. Kanon 1101 § 1 stanowi: „Domniemywa się, że wewnętrzna zgoda odpowiada słowom lub znakom, użytym przy zawieraniu małżeństwa”. Wartość tego aktu woli podkreśla dalej kanon 1104 § 1: „Do ważnego zawarcia małżeństwa konieczne jest, by nupturienci byli jednocześnie obecni, bądź osobiście, bądź też przez pełnomocnika”, § 2: „zgodę małżeńską nupturienci powinni wyrazić słowami, a gdy nie mogą mówić, równoznacznymi znakami”. Proces kanoniczny ma więc na celu ustalenie stanu fizycznego, wolitywnego i umysłowego stron w chwili wyrażania przez nich zgody małżeńskiej, czyli określenia zdolności podmiotu do podjęcia tej czynności prawnej³.

² Por. W. Góralski, *Kanoniczna zgoda małżeńska (kanony: 1095–1107)*, Gdańsk 1991, s. 4n.

³ Tamże.

Biorąc pod uwagę wszystkie te okoliczności, ustawodawca kościelny sformalizował podstawy, które stały się oparciem w prowadzeniu procesu o stwierdzenie nieważności małżeństwa. Zostały one pogrupowane na: 1) przeszkody kanoniczne, 2) wady zgody małżeńskiej, 3) brak formy kanonicznej.

Prowadzenie procesu o stwierdzenie nieważności małżeństwa to inaczey udowodnienie poprzez przewód sądowy ponad wszelką wątpliwość, iż określona przyczyna istniała w chwili zawierania małżeństwa⁴.

1. Dowodzenie braku rozeznania oceniającego co do istotnych obowiązków małżeńskich

Brak rozeznania oceniającego co do istotnych obowiązków małżeńskich polega na tym, że nupturient nie jest pozbawiony władzy używania rozumu i zdaje sobie sprawę z tego, jaka jest natura małżeństwa, ale nie ma rozeznania co do wartości i powagi istotnych praw i obowiązków, które przy zawieraniu małżeństwa są przekazywane i przyjmowane⁵.

Jeśli więc ktoś w swej lekkomyślności, niedojrzały psychicznie nie przywiązuje żadnego znaczenia do praw i obowiązków, do których się zobowiązuje zawierając małżeństwo, zawiera je nieważnie⁶.

Przedmiotem dowodzenia poważnego braku rozeznania oceniającego co do istotnych praw i obowiązków małżeńskich jest fakt występowania źródła tego braku oraz fakt jego ciężkości. Doniosłym środkiem dowodowym są tutaj zeznania stron i wiarygodnych świadków oraz różne okoliczności. Szczególną jednak rolę odgrywa tutaj dowód z opinii biegłych opisany w kanonie 1680 KPK, iż sędzia powinien skorzystać z pomocy jednego lub kilku biegłych. Biegłymi mogą być tutaj psychiatrzy i psychologowie, których ekspertyzy posiadają walor dowodowy⁷.

Zadaniem biegłego jest dostarczenie sędziemu odpowiedzi na następujące pytania: 1) czy w czasie zawierania małżeństwa strona była dotknięta zakłóceniem psychicznym; 2) jaka była natura, początek i stopień ciężkości tego zakłócenia; 3) jaki był wpływ tego zakłócenia w procesie podejmowania decyzji na zawarcie małżeństwa⁸.

⁴ Por. W. Góralski, *Ius matrimoniale. Ze studiów nad kościelnym prawem małżeńskim*, t. 1, Lublin 1990, s. 21n.

⁵ Por. P. Gajda, *Prawo małżeńskie Kościoła katolickiego*, Tarnów 2000, s. 134.

⁶ Por. KPK kan. 1095,2.

⁷ Por. W. Góralski, *Kanoniczna zgoda małżeńska...*, dz. cyt., s. 54.

⁸ Tamże.

Biegli powołani przez trybunały kościelne powinni być znakomitymi psychiatrami i psychologami. Jednakże najpoważniejszą ich cechą powinna być uczciwość i wierność doktrynie katolickiej w wykonywaniu swojej pracy. Biegły sądowy nie rozstrzyga danej sprawy, samo rozstrzygnięcie należy wyłącznie do sędziego. To on orzeka, czy kontrahent posiadał w chwili zawierania umowy małżeńskiej niezbędne rozeznanie oceniające co do istotnych praw i obowiązków małżeńskich wzajemnie przekazywanych i przyjmowanych⁹.

Dzięki opinii biegłych sędzia może zrobić sobie moralną pewność co do istnienia w momencie zawierania małżeństwa braku rozeznania oceniającego i to tak poważnego, iż stał się przyczyną nieważnego konsensu małżeńskiego. Bardzo ważną kwestią jest, aby biegły nie formułował wyników swoich badań w formie prawniczej, a sędzia wydając wyrok ma brać pod uwagę także inne materiały dowodowe. W sądach kościelnych biegli są tak zwanymi „świadkami technicznymi”. Sędziowie, którzy zbierają materiał dowodowy i wydają wyroki, są ostrzegani przed możliwością popełniania błędów polegających „na uznaniu nawet niewielkich patologii jako przyczyny powodującej niezdolność do wyrażenia zgody małżeńskiej, bądź też na swoistym, lekceważącym ujmowaniu *discretio iudicii*”¹⁰.

Nie wolno również zbyt łatwo ferować wyroków *pro invaliditate*. To ostrzeżenie jest kierowane głównie do sędziów trybunałów niższych stopni. Poważna przyczyna pozbawiająca nupturienta należnego rozeznania oceniającego powinna występować – choćby w sposób ukryty – w chwili zawierania małżeństwa, o czym sędzia powinien posiadać moralną pewność.

W rzędzie domniemań sędziowskich należy wymienić i takie, iż wystarczające rozeznanie oceniające istnieje zawsze u nupturienta, chyba że w oparciu o poważne argumenty udowodni się coś przeciwnego¹¹.

2. Dowodzenie niezdolności do podjęcia i wypełniania istotnych obowiązków małżeńskich

Dowodzenie nieważności z tego tytułu różni się dość znacznie od pozostałych. Mianowicie, we wszystkich tytułach nieważności małżeństwa, np. symulacji, przymusu, podstępnego wprowadzenia w błąd itd., bada

⁹ Por. tamże, s. 55.

¹⁰ Por. tamże, s. 56.

¹¹ Tamże, s. 57.

się szczegółowo czas i fakty przedślubne, próbując tam znaleźć symptomy czy to nieszczerego ślubowania, czy to poddania się zastraszeniu, czy to ukrywania czegoś, by wyłudzić zgodę małżeńską. Tylko istnienie tych stanów przed ślubem może suponować ich istnienie w momencie składania przysięgi małżeńskiej, czyniąc ją z gruntu nieważną. Natomiast niezdolności psychicznej do podjęcia obowiązków małżeńskich w wielu przypadkach przed ślubem się nie stwierdzi – ona objawia się dopiero po ślubie, gdy strony zamieszkają razem i są ze sobą bez przerwy, gdy pojawi się dziecko, codzienne obowiązki itd. Stąd w procesach z tytułu niezdolności psychicznej bada się z konieczności fakty poślubne, a potem przekazuje się sprawę biegłemu sądowemu – psychiatrze lub psychologowi, który z fachowego punktu widzenia musi wydać opinię o istnieniu bądź nieistnieniu niezdolności u danego osobnika¹².

Kanon 1095 § 3 stanowi: „niezdolni do zawarcia małżeństwa są ci, którzy z przyczyn natury psychicznej nie są zdolni podjąć istotne obowiązki małżeńskie”. Przepis ten dotyczy osób, które są zdolne ukształtować i wyrazić zgodę małżeńską, ale – z racji psychicznych – nie są w stanie podjąć i wypełnić obowiązków małżeńskich. Te racje psychiczne nie oznaczają choroby psychicznej, jak wielu sądzi. Chodzi tu o pewnego rodzaju anomalie psychiczne, które uniemożliwiają podjęcie istotnych obowiązków małżeńskich, takich jak tworzenie pełnej międzyosobowej wspólnoty małżeńskiej, podjęcie obowiązku zrodzenia i wychowania potomstwa oraz obowiązku troski o jedność i wyłączność więzi małżeńskiej¹³.

Nie należy jednak tego kanonu traktować jako swego rodzaju „worek”, do którego będzie można wrzucić wiele bliżej nieokreślonych zaburzeń i niezdolności¹⁴.

Sytuacja, która jest spowodowana wielością spraw w sądach kościelnych między innymi z tytułu niezdolności do podjęcia i wypełnienia istotnych obowiązków małżeńskich, nakłada na kanonistów obowiązek bardziej precyzyjnego określenia niezdolności uniemożliwiającej zawarcie ważnego małżeństwa. Mówi się wtedy o tak zwanej niezdolności kwalifikowanej, czyli powodującej nieważność małżeństwa. Analizując wyroki trybunałów kościelnych oraz wyroki Roty Rzymskiej w okresie po

¹² Por. F. Bersini, *Il nuovo diritto canonico matrimoniale*, Torino 1983, s. 79.

¹³ Por. W. Góralski, *Poważny brak rozeznania oceniającego...*, art. cyt., s. 157.

¹⁴ Por. G. Dzieżon, *Niezdolność do zawarcia małżeństwa jako kategoria kanoniczna*, Warszawa 2002, s. 23n.

ogłoszeniu KPK w 1983 r., można zauważyć, że zdecydowana większość wyroków trybunałów lokalnych wydanych na podstawie kanonu 1095 § 2 i 3 była przez Rotę uchylona. W latach ostatnich nastąpiła znaczna równowaga. Wypada przypomnieć, iż wiele wskazówek do interpretacji omawianych norm Rota Rzymska wypracowała już przed promulgacją nowego kodeksu¹⁵.

2.1. Przymioty kwalifikowanej niezdolności do podjęcia i wypełniania istotnych obowiązków małżeńskich

Aby niezdolność do małżeństwa, o której mowa w kanonie 1095 § 3, uniemożliwiła w rzeczywistości podjęcie przez kontrahenta istotnych obowiązków małżeńskich, a w konsekwencji tego spowodowała nieważność umowy małżeńskiej, musi posiadać pewne określone właściwości: powinna być przede wszystkim ciężka, inaczej poważna (*incapacitas gravis*). Co się zaś tyczy przymiotu uprzedniości (*incapacitas antecedens*), trwałości (*incapacitas perpetua*) i absolutności (*incapacitas absoluta*), to zarówno w nauce, jak i w orzecznictwie można spotkać opinie niejednolite¹⁶.

Ciężkość, czyli powaga, jest istotną cechą niezdolności do podjęcia istotnych obowiązków. Kryterium ciężkości jest relacja, jaka zachodzi pomiędzy niezdolnością podmiotu a istotnymi obowiązkami małżeńskimi. Zwykle stwierdzenie, że ciężką jest niezdolność, która jest „wyraźnie znaczna”¹⁷, to za mało. Również niewystarczające jest kryterium medyczne, które określa, że dana anomalia jest poważna. Ciężkość niezdolności polega na tym, iż kontrahent jest rzeczywiście niezdolny do podjęcia istotnego obowiązku małżeńskiego. Niezdolność ciężka, a więc rzeczywista, różni się od trudności, które kontrahent może przejawiać w stosunku do określonego istotnego obowiązku małżeńskiego, np. dochowania wierności drugiej stronie¹⁸.

Przemawiając do Roty Rzymskiej Jan Paweł II przestrzegał przed utożsamianiem niezdolności ze zwykłymi trudnościami. Aby orzec o nieważności małżeństwa z kanonu 1095 § 3, nie mogą wystarczyć takie braki psychiczne, które powodują trudności w każdym życiu małżeńskim i zmuszają do wyrzeczeń. Nie są również wystarczające takie cechy psychiczne,

¹⁵ Por. R. Sztuchmiller, *Istotne obowiązki małżeńskie*, Warszawa 1997, s. 165.

¹⁶ Por. W. Góralski, *Kanoniczna zgoda małżeńska...*, dz. cyt., s. 70.

¹⁷ Tamże.

¹⁸ Por. J. Trósk a, *Moralność życia płciowego, małżeńskiego i rodzinnego*, Poznań 2006, s. 53.

które sprzyjają powstawaniu napięć pomiędzy małżonkami, które jednak nie wykluczają wolności w dążeniu do celu, jakim jest dobro współmałżonków i zrodzenie potomstwa¹⁹.

Upředniość niezdolności oznacza, że istniała ona już przed zawarciem małżeństwa. Aby udowodnić, iż niezdolność występowała w samym momencie zawierania umowy małżeńskiej, trzeba udowodnić – w większości przypadków – że ta niezdolność istniała już w okresie przedślubnym. Inna zaś opinia polega na tym, że „niezdolność należy uważać za upřednią także wówczas, gdy występuje dopiero po zawarciu małżeństwa, ale pochodzi z przyczyny istniejącej już w momencie wyrażania zgody małżeńskiej (*inacapacitas latens* – niezdolność ukryta, nieznaną)”. W takim przypadku w momencie zawierania małżeństwa zaistniało już wszystko, co składa się na powstanie niezdolności (*inacapacitatis*). Gdy natomiast przyczyna niezdolności istniała w dniu zawierania małżeństwa *in actu proximo remoto*, to jest nie istniały wówczas wszystkie elementy niezbędne do wywołania skutku (niezdolności), takiej niezdolności nie można uznać za upřednią²⁰.

Małżeństwo dochodzi do skutku w momencie ważnego wyrażenia zgody małżeńskiej. Stąd też spotyka się opinie, według których wymóg upředniości niezdolności jest zbędny, gdyż wystarcza, by niezdolność ta występowała w chwili zawierania małżeństwa. Kanon 1134 KPK stwierdza: „Z ważnego małżeństwa powstaje między małżonkami węzeł, z natury swej wieczysty i wyłączny. W małżeństwie chrześcijańskim małżonkowie zostają ponadto przez specjalny sakrament wzmocnieni i jakby konsekrowani do obowiązków swego stanu i godności”, które zaczynają obowiązywać dopiero w chwili wyrażenia ważnej zgody małżeńskiej, wcześniej prawnie one nie istnieją. Jednakże nie ulega najmniejszej wątpliwości, że niezdolność tak zwana następcza nie może uczynić nieważną ważnie zawartej umowy małżeńskiej. Dalej kanoniści doszli do wniosku, że o ile na ważność małżeństwa ma wpływ niezdolność istniejąca w czasie zawierania związku małżeńskiego, to nie ma wpływu ta, która zaistniała już po jego zawarciu. Z jednej i drugiej opinii można wysnuć wniosek, że niezdolność powinna istnieć w chwili zawierania umowy małżeńskiej²¹.

¹⁹ Por. G. Dzierżon, *Niezdolność do zawarcia małżeństwa...*, dz. cyt., s. 28n.

²⁰ Por. J. Troska, *Moralność życia płciowego...*, s. 54.

²¹ Tamże, s. 55.

Upředniość niezdolności wymagana jest szczególnie, gdy poprzez przewód procesowy dowodzi się niezdolność do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich. Zakłada się wtedy, iż jeśli niezdolność nie występowała w okresie przedślubnym, to niemożliwe jest udowodnienie, że zaistniała w samym momencie zawierania związku małżeńskiego. Ma ona źródło w okresie wcześniejszym. W teorii na pewno upředniość niezdolności nie jest konieczna. Być może, dlatego w jednej z ostatnich swoich publikacji dotyczącej niezdolności do zawarcia małżeństwa W. Góralski wyraził opinię, „iż przedmiotu upředniości nie można wymagać”²².

Wystarczy, aby niezdolność wystąpiła rzeczywiście w momencie zawierania umowy małżeńskiej. Jednakże ogólne stanowisko jest takie, że niezdolność istniejąca w momencie zawierania umowy małżeńskiej nie powstaje w sposób nagły w tej właśnie chwili. „Jeśli nie istniała wcześniej, nie istnieje również w momencie wyrażania zgody małżeńskiej”²³.

Trwałość niezdolności oznacza, że jest ona nieusuwalna (nieuleczalna), nie da się jej przezwyciężyć, usunąć zwykłymi i godziwymi środkami²⁴. Chodzi tu o to, czy *incapacitas* musi być nieuleczalna lub nieusuwalna, by spowodować nieważność zgody małżeńskiej. Aby choć w jakimś stopniu odpowiedzieć na to pytanie, należy przypomnieć, iż jedne obowiązki małżeńskie mają charakter negatywny, inne zaś pozytywne. Orzecznictwo sądowe stosuje zasadę, w myśl której prawo negatywne, które czegoś zakazuje, obowiązuje zawsze (*semper et pro semper*) – to znaczy w każdym momencie. Tak więc, kto wyraża zgodę małżeńską i nie jest zdolny – w chwili jej wyrażania i w jakimkolwiek innym okresie czasu – do wypełnienia obowiązku zachowania wyłączności w relacjach małżeńskich, ponieważ wstrzemięźliwość małżeńska przekracza jego siły psychiczne, jest niezdolny do zawarcia małżeństwa. Trwałość zatem niezdolności w odniesieniu do obowiązków negatywnych nie jest wymagana do nieważności²⁵.

Jeśli natomiast chodzi o obowiązki małżeńskie o charakterze pozytywnym, które wiążą zawsze, lecz nie ustawicznie (*semper, sed non pro semper*), to niezdolnym do podjęcia tych obowiązków w małżeństwie jest ten, kto nigdy nie może ich wypełnić, ponieważ z konieczności nie mógłby

²² Por. S. Paździór, *Przyczyny psychiczne niezdolności osoby do zawarcia małżeństwa w świetle kanonu 1095*, Lublin 1999, s. 55.

²³ Tamże.

²⁴ Por. Decisio z 6 IV 1990, coram Palestro, „Il Diritto Ecclesiastico”, 101(1990), s. 219.

²⁵ Por. W. Góralski, *Kanoniczna zgoda małżeńska...*, dz. cyt., s. 73.

ich wypełnić w tym momencie, w którym wreszcie obowiązywałyby²⁶. Niezdolnym zatem do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich o charakterze pozytywnym jest ten, kto nie może ich wypełnić, gdy obowiązują²⁷.

Istnieją również opinie, w myśl których *incapacitas*, zarówno jeśli chodzi o obowiązki o charakterze negatywnym jak i pozytywnym, powinna być trwała to znaczy nieusuwalna.

Jeszcze inne stanowisko podziela pogląd, iż trwałość, czyli nieusuwalność niezdolności do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich, nie jest wymagana w odniesieniu do żadnej kategorii obowiązków małżeńskich²⁸.

Analizując zagadnienie trwałości niezdolności do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich można wymienić następujące opinie:

- a) niezdolność nie musi być trwała z wyjątkiem obowiązku spełniania aktów małżeńskich (*bonum prolis*);
- b) niezdolność musi być trwała – to znaczy nie można jej usunąć w stosunku do wszystkich istotnych obowiązków małżeńskich;
- c) niezdolność nie musi być trwała w odniesieniu do żadnego z obowiązków, wystarczy że istnieje w momencie, w którym zawierany jest związek małżeński²⁹.

Absolutność niezdolności oznacza, że nie jest ona relatywna. Niezdolność relatywna polega na tym, że jakkolwiek żadna ze stron nie jest dotknięta patologią osobowości, to jednak z powodu pewnej przeszkody osoby te nie mogą ustanowić żadnej innej więzi, jak tylko więź patologiczną. Niezdolność absolutna to taka niezdolność, która uniemożliwia kontrahentowi podjęcie istotnych obowiązków w stosunku do każdego współpartnera. Większość kanonistów jak również audytorów Roty Rzymskiej opowiada się za niezdolnością absolutną. Istnieje tu jednak niebezpieczeństwo mylenia problemu ważności lub nieważności małżeństwa z życiem małżeńskim, które jest szczęśliwe. Jest jednak wielu takich, którzy głoszą pogląd, iż do spowodowania nieważności małżeństwa wystarczy niezdolność relatywna (względna)³⁰.

²⁶ Por. tenże, *Ius matrimoniale. Ze studiów nad kościelnym prawem małżeńskim...*, dz. cyt., 23n.

²⁷ Por. tenże, *Kanoniczna zgoda małżeńska...*, dz. cyt., s. 74.

²⁸ Tamże, s. 77.

²⁹ Por. R. Sztymiler, *Znaczenie osobowości kandydata do małżeństwa w świetle obowiązującego prawa kanonicznego*, PrKan, 40(1997), nr 1–2, s. 201.

³⁰ Por. E. Díaz Pentado, *El impedimento de edad en el Derecho español*, „Revista Española de Derecho Canónico”, 45(1988), s. 657.

2.2. Formy niezdolności

Dojrzałość psychologiczna łączy się z takimi cechami, jak: autonomia wewnętrzna, określony system wartości funkcjonujący jako autonomiczny system motywacyjny, a także nastawienie prospołeczne w kontaktach interpersonalnych³¹. Można przyjąć, iż dojrzałość psychiczna jest takim punktem w rozwoju osobowości, w którym osoba jest świadoma i wolna w działaniu oraz dostosowaniu się do pewnych swoich ideałów. Ta dojrzałość łączy się ze zdolnością do zmierzania się z wewnętrznymi i zewnętrznymi trudnościami³².

Stopień dojrzałości lub niedojrzałości osobowej jest jednym z czynników istotnie wpływających na funkcjonowanie małżeństwa. Niedojrzałość może dotyczyć wielu sfer; w tym miejscu należy wspomnieć o tych, które – jak się wydaje – mają kluczowe znaczenie. Chodzi mianowicie o sferę psychoseksualną i osobowościową. Nieprawidłowości w sferze psychoseksualnej prowadzą do braku lub nieumiejętności właściwego odczytania swojej płciowości, a w konsekwencji traktowania jej w sposób instrumentalny i zabawowy. Dotyczą one również braku kontroli własnej impulsywności i niezdolności przewidywania skutków zachowań seksualnych. W konsekwencji niedojrzałość psychoseksualna może prowadzić do przerostu troski o siebie, egocentryzmu i różnych form dewiacji, które utrudniają wyłączność i sposób relacji między małżonkami w tym zakresie³³.

Nieprawidłowości w sferze osobowościowej pozostają poza sferą psychoseksualną; chodzi tu o różne formy niedojrzałej osobowości, a także jej zaburzenia. Można przyjąć, że osoba niedojrzała ujawnia w zachowaniu cechy właściwe dla osób znajdujących się poniżej jej poziomu

³¹ Por. W. Prężyńska, *Problem psychologicznych kryteriów niezdolności do podjęcia i wypełnienia zobowiązań małżeńskich*, w: *Kościół i prawo*, red. J. Krukowski, t. 6, Lublin 1988, s. 104; A. Mendonca, *The Effects of Personality Disorders on Matrimonial Consent*, „*Studia Canonica*”, 21(1987), s. 71–77; C.H. Hall, G. Lindzey, *Theories of Personality*, ed. 2, New York 1972, s. 669.

³² Por. R.W. Guiry, *Immaturity, Maturity, and Christian Marriage*, „*Studia Canonica*”, 25(1991), s. 111–113.

³³ Por. M. Trawińska, *Niedojrzałość społeczna do życia seksualnego*, w: *Seksuologia – zarys encyklopedyczny*, red. K. Imieliński, Warszawa 1985, s. 210; S. Steuden, *Zadania psychologa w sprawach o stwierdzenie nieważności małżeństwa*, w: Z. Płużek, *Psychologia pastoralna*, Kraków 1991, s. 202–223; S. Steuden, *Psychologiczne problemy ujawniające się w procesie orzekania o nieważności małżeństwa*, w: *Wybrane zagadnienia z psychologii klinicznej*, red. S. Steuden, Lublin 1992, s. 32–34.

wieku i wykształcenia. Niedojrzałość może odnosić się do pojedynczego lub wielu aspektów zachowania. W odniesieniu do małżeństwa ważna jest niedojrzałość społeczna i emocjonalna; stanowi ona bowiem istotne zagrożenie dla trwałości małżeństwa³⁴.

Nedojrzałość społeczna przejawia się w takich zachowaniach, jak: niski poziom aktywności społecznej, obniżona samodzielność, nieumiejętność długotrwałego wysiłku nastawionego na realizację odległego celu. Niedojrzałość emocjonalna wyraża się słabo zróżnicowanymi i nieadekwatnymi reakcjami emocjonalnymi, egocentryzmem, brakiem zrównoważenia emocjonalnego, obniżoną odpornością na stres. Osoba niedojrzała może wprawdzie podejmować działania i oceniać je z punktu widzenia użyteczności własnej, ale o jej postępowaniu często decydują przypadkowe czynniki sytuacyjne i wzbudzona potrzeba, które nadają kierunek jej aktywności³⁵.

Wiele osób w okresie kojarzenia się małżeństwa ujawnia cechy osobowości niedojrzałej lub jeszcze niedojrzałej. Przy czym pojawia się istotny problem w różnicowaniu cech niedojrzałości wynikłych w racji młodego wieku od tych, które już mają charakter patologiczny. Odróżnienie to nie jest proste, zwłaszcza gdy się uwzględni fakt, że dojrzałość na danym poziomie wieku może być różna w różnych sferach osobowościowych. Przejawem niedojrzałości związanej z młodym wiekiem mogą być: pochopne podjęcie decyzji o zawarciu małżeństwa (np. w sytuacji ciąży), krótka i powierzchowna znajomość partnera, która w opinii stron jest uważana za w pełni wystarczającą, niewiedza na temat istoty małżeństwa oraz związanych z nim wzajemnych praw i zobowiązań, brak podstawowych doświadczeń życiowych, np. dotyczących prowadzenia gospodarstwa domowego. Te formy niedojrzałości najczęściej mają charakter przejściowy, choć należy przyznać, iż proces dojrzewania u tych osób niejednokrotnie może przebiegać dramatycznie³⁶.

W praktyce psychologicznej spotyka się osoby, które zawarły drugi związek małżeński, w ich ocenie szczęśliwy. Uzasadniając przyczynę niepowodzenia w pierwszym małżeństwie, podkreślają zarówno niedojrzałość swoją, partnera lub ich obojga. Niedojrzałość ta w ich opinii

³⁴ Por. A. Mendonca, *The Effects of Personality Disorders on Matrimonial Consent...*, art. cyt., s. 77–82; P. Wesełman, *Psychiczna niezdolność do małżeństwa jako problem sądownictwa kościelnego*, w: *Kościół i prawo*, t. 3, red. J. Krukowski, Lublin 1984, s. 79–80.

³⁵ Por. R.W. Guiry, *Immaturity, and Christian Marriage...*, art. cyt., s. 93–95.

³⁶ Por. A. Mendonca, *The Effects of Personality...*, art. cyt., s. 82n.

wyrażała się uporem, nieliczeniem się ze stanowiskiem partnera, egoizmem, brakiem wyrozumiałości, preferowaniem życia bez obowiązków, przedkładaniem własnych racji ponad inne, niezauważeniem potrzeb partnera, niechęci do posiadania potomstwa z racji jego uciążliwości. Te osoby najczęściej uważają, iż pierwszy nieudany związek małżeński miał przebieg trudny, a niejednokrotnie dramatyczny, lecz to wszystko stanowiło jednocześnie okazję do refleksji nad sobą i własnym udziałem w rozegranym dramacie życiowym. Stało się także podstawą poszukiwania innych niż dotychczasowe sposobów zachowania i oceny prawdziwej istoty małżeństwa³⁷.

Specyficznym przejawem niedojrzałości, mającym kluczowy wpływ na funkcjonowanie małżeństwa, jest nadmierne, patologiczne uzależnienie od rodziców. Wyrazem takiej zależności może być całkowite podporządkowanie się ich woli, przestrzeganie ustalonych przez nich norm, brak samodzielności w zakresie decyzji i działania. W skrajnej postaci może dochodzić do przejmowania ich postaw i opinii, nierzadko negatywnych, wobec współmałżonka. U osób tych jeszcze przed zawarciem małżeństwa daje się zauważyć nadmierne przywiązanie do rodziców, niechęć do odejścia od nich. Po zawarciu małżeństwa może występować chęć pozostania przy nich, pomimo iż inne były ustalenia dotyczące miejsca zamieszkania. W krótkim okresie po zawarciu małżeństwa może dojść do powstania koalicji rodziców z własnym dzieckiem przeciwko drugiej stronie³⁸.

Powstawaniu nadmiernej zależności sprzyja obniżona dojrzałość psychiczna, infantyлизм, niezaradność, obniżony poziom funkcji intelektualnych – głównie w zakresie planowania, przewidywania, samodzielnego myślenia i podejmowania decyzji. Nasilenie różnych form niedojrzałości jest szczególnie widoczne w różnych typach zaburzenia osobowości. Ich obecność często uniemożliwia nawiązanie relacji we wspólnocie małżeńskiej. Zaburzenia te obejmują takie cechy, jak: trwała niezdolność do nawiązania głębokiej więzi uczuciowej, bezosobowy stosunek do życia seksualnego, brak poczucia winy, wstydu i odpowiedzialności, nieumiejętność odraczania zaspokajania potrzeb, autodestrukcyjny sposób życia, brak wglądu w przyczyny własnych niepowodzeń, szybkie zniechęcanie się i wycofywanie z podjętych działań, niezdolność planowania odległych

³⁷ Por. R.W. Guiry, *Immaturity, and Christian Marriage...*, art. cyt., s. 94n.

³⁸ Por. H. Clecley, *The Mask of Sanity*, ed. 5, Saint Louis 1976, s. 336.

celów i przewidywania skutków własnego postępowania, niezdolność do wyciągania wniosków z własnych doświadczeń³⁹.

Konsekwencjami powyższych cech, mających najczęściej charakter trwałe, są: brak stabilizacji życiowej pomimo dobrego poziomu intelektualnego, brak trwałych związków z innymi ludźmi, zrywanie więzi małżeńskich i rodzinnych, powierzchowne angażowanie się w układy interpersonalne ze skłonnością do wrogości i manipulacji innymi, uleganie nałogom, skłonność do zachowań przestępczych i antysocjalnych. Znaczne zaburzenie osobowości uniemożliwia tworzenie wspólnoty małżeńskiej i realizację podjętych zobowiązań⁴⁰.

Problem ten od strony prawnej reguluje zarówno prawodawca cywilny, jak i kościelny. Im większy jest stopień zaburzenia osobowości, tym większe prawdopodobieństwo niepowodzenia w małżeństwie⁴¹.

Niezdolność do podjęcia i wypełniania istotnych obowiązków małżeńskich może się przejawiać w różnych formach. Większość z nich pokrywa się z przyczynami niezdolności, które też mogą się przejawiać w różnych formach. Przyjmuje się, że *incapacitas* objawiać się może w następujących formach: w niezdolności do pożycia intymnego odbywanego w sposób ludzki; w homoseksualizmie, lesbijstwie, nimfomanii, satyryzmie, transseksualizmie, sadyzmie itp. zaburzeniach seksualnych, następnie w niezdolności do jedności małżeńskiej, w nieprzezwycięzalnej awersji do zrodzenia dziecka, w niezdolności wychowania potomstwa, w niezdolności podjęcia się realizacji *bonum coniugum*, a więc w niezdolności utworzenia wspólnoty życia małżeńskiego, w niezdolności nawiązania międzyosobowych relacji małżeńskich; te ostatnie formy wynikają często z alkoholizmu lub narkomanii albo z innych zaburzeń psychicznych, uniezdalniających na przykład do świadczenia współmałżonkowi pomocy⁴².

Niektórzy kanoniści konkretyzują obowiązki mające istotne znaczenie w małżeństwie i określają nowe formy niezdolności. I tak, zwraca się

³⁹ Por. tamże, s. 337–338; A. Mendonca, *The Effects of Personality...*, art. cyt., s. 77–81, 85–120.

⁴⁰ Por. J.C. Coleman, J.N. Butcher, R.C. Carson, *Abnormal Psychology and Modern Life*, ed. 6, Glenview 1980, s. 275–286; J. Jaroszyński, *Zespoły zaburzeń psychicznych*, w: *Psychiatria*, red. W.S. Dąbrowski [i in.], t. 1, Warszawa 1987, s. 20–41; American Psychiatric Association: *Diagnostic and Statistical Manual of Mental Disorders* (3rd ed.), Washington 1980; *Diagnostic and Statistical Manual of Mental Disorders* (3rd revised), Washington 1987.

⁴¹ Por. KPK, kan. 1095.

⁴² Por. R. Sztymiler, *Istotne obowiązki małżeńskie...*, dz. cyt., s. 473.

uwagę na to, iż pożycie małżeńskie ma się odbywać w sposób „ludzki i naturalny”, a więc niezdolni do zawarcia małżeństwa są ci, którzy nie potrafią w taki sposób prowadzić pożycia intymnego.

W wyniku postępu medycyny, zwłaszcza psychiatrii, a także psychologii i antropologii określa się coraz to nowe formy niezdolności podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich z przyczyn natury psychicznej. Niektóre zaburzenia i anomalie mają jednak charakter względny i to, czy powodują one niezdolność, czy nie, zależy od zaawansowania choroby oraz innych okoliczności⁴³.

Przejawem niezdolności realizacji *bonum coniugum* jest także niezdolność nawiązania relacji interpersonalnych i utworzenia wspólnoty życia małżeńskiego. Mażonkowie mają prawo wspólnego zamieszkiwania, gdyż bez tego nie mogliby stworzyć jedności duchowej i prawdziwej wspólnoty życia. Osoba niezdolna z powodów natury psychicznej do wspólnego zamieszkiwania ze współmałżonkiem nie jest zdolna do ważnego zawarcia małżeństwa. Niezdolnymi do zawarcia małżeństwa są nupturienci, którzy nie są zdolni do ofiarności i postawy altruistycznej wobec współmałżonka, do wzajemnego darowania się, co zakłada określony stopień dojrzałości. W przypadku stwierdzenia rozsianego czy innych chorób o podłożu neurologicznym, należy dokładnie zbadać, czy zaburzenia powodujące ewentualną niezdolność rzeczywiście mogą być zaliczone do kategorii przyczyn psychicznych. Jeśli zaburzenia są tylko natury fizycznej, neurologicznej, nie można mówić o niezdolności do małżeństwa w sensie kanonicznym. Jeśli natomiast istnieją poważne zaburzenia psychiczne, sędzia musi mieć pewność, czy to właśnie one powodują niezdolność⁴⁴.

3. Rola biegłego sądowego

Udział biegłych w procesie prawodawca kodeksowy nazywa „pomocą”, która obejmuje zbadanie osób lub zapoznanie się z aktami, bądź też obydwaj sposoby razem⁴⁵. Z pomocy biegłych psychiatrów, psychologów, seksuologów, ginekologów itp. należy korzystać, ilekroć na podstawie nakazu prawa lub sędziego jest konieczne ich przesłuchanie i opinia

⁴³ Tamże, s. 475.

⁴⁴ Por. K. Graczyk, *Niezdolność do wypełniania zobowiązań „bonum prolis” przez nupturientów na skutek choroby neurologicznej*, StWł, 10(2007), s. 324.

⁴⁵ Por. P. Gajda, *Prawo małżeńskie Kościoła katolickiego...*, dz. cyt., s. 306.

oparta na doświadczeniu lub wiedzy, dla potwierdzenia jakiegoś faktu lub poznania prawdziwej natury jakiejś rzeczy⁴⁶.

W sprawach dotyczących impotencji lub braku zgody spowodowanego chorobą umysłową sędzia jest zobowiązany do skorzystania z co najmniej jednego biegłego, chyba że z okoliczności wyraźnie wynika, że jest to bezużyteczne⁴⁷.

Nominacja biegłych, po wysłuchaniu lub na wnioski stron, albo dopuszczenie relacji opracowanych już przez innych biegłych, należy do sędziego⁴⁸. Biegłymi „z urzędu” mogą być lekarze, którzy wcześniej badali strony prywatnie lub przesłuchiwali ich jako świadków. Biegłych można również (jak świadków) wykluczyć lub się ich zrzec⁴⁹.

Sędzia uwzględniając propozycje wskazane ewentualnie przez strony, powinien określić swoim pismem poszczególne pytania, których ma dotyczyć opinia biegłego⁵⁰. Biegłemu daje się do wglądu akta sprawy wraz z innymi dokumentami i pomocami niezbędnymi do właściwego i wiernego wypełnienia zadania⁵¹. Sędzia, po wysłuchaniu zdania samego biegłego, wyznacza czas, w którym należy dokonać przesłuchania i przedstawić opinię⁵². Każdy z biegłych sporządza własną relację, niezależną od innych, chyba że sędzia poleci sporządzić jedną relację podpisaną przez wszystkich⁵³. W tych przypadkach należy dbać o to, aby jeden biegły nie ujawnił wyników badania drugiemu (choćby KPK z 1983 r. o tym nie mówi). Sędzia może powołać superbiegłego, gdy biegli różnią się w swoich wnioskach⁵⁴.

Biegli powinni jasno wskazać, na podstawie jakich dokumentów lub innych sposobów upewnili się o tożsamości osób (badanych), rzeczy lub miejsc, jaką metodą i w jaki sposób postępowali w opracowaniu opinii oraz na jakich argumentach opierają przede wszystkim swoje wnioski⁵⁵. Biegły

⁴⁶ KPK, kan. 1574.

⁴⁷ KPK, kan. 1680.

⁴⁸ Por. KPK, kan. 1575.

⁴⁹ Por. KPK, kan. 1576, 1550, 1555.

⁵⁰ Por. KPK, kan. 1577 § 1.

⁵¹ Por. KPK, kan. 1577 § 2.

⁵² Por. KPK, kan. 1577 § 3, 1578 § 3.

⁵³ Por. KPK, kan. 1578 § 1.

⁵⁴ Por. K. G r a c z y k, *Obowiązek powołania superbiegłego, przy dwóch różnych opiniach biegłych*, w: *Kościełne Prawo Procesowe. Materiały i Studia*, t. 1, Lublin 1999, s. 263–274.

⁵⁵ Por. KPK, kan. 1578 § 2.

może zostać wezwany przed sędzię, by udzielił dalszych wyjaśnień, które wydają się konieczne⁵⁶. Tak więc już niekonieczne jest przesłuchanie biegłych wymagane przez KPK z 1917 r. w kanonie 1981. Sędzia powinien uważnie rozważyć nie tylko wnioski biegłych, lecz także pozostałe okoliczności⁵⁷. Podając w wyroku uzasadnienie decyzji, powinien zaznaczyć, jakie argumenty skłoniły go do przyjęcia lub odrzucenia wniosków biegłych⁵⁸. Sędzia nie jest zobowiązany iść za opinią biegłych, choćby i zgodną, gdyż ma do swojej dyspozycji także inne źródła poznania prawdy.

Strony mogą wyznaczyć prywatnych biegłych, którzy muszą jednak być zatwierdzeni przez sędziego⁵⁹. Uzasadnieniem tego nowego przepisu jest wyjście naprzeciw stronie, która przez zaufanie, jakie ma do tego biegłego, pragnie upewnić się, czy badania zarządzone z urzędu przebiegają prawidłowo, względnie – o ile to byłoby możliwe – bronić swego zdania przy pomocy własnego biegłego. Biegli prywatni mogą, za zezwoleniem sędziego, w razie potrzeby przejrzeć akta sprawy, być obecni przy wykonywaniu ekspertyzy; zawsze zaś mogą przedstawić własną opinię⁶⁰.

Biegłym należy zapłacić wydatki i honoraria, jakie powinny być określone przez sędziego, według dobra i słuszności (kanon 1580)⁶¹.

4. Zeznania stron i świadków

Strony, świadków i biegłych z reguły przesłuchuje sędzia⁶², jego delegat lub audytor; powinien mu towarzyszyć notariusz⁶³. Przesłuchanie w zasadzie odbywa się w samej siedzibie trybunału, chyba że sędzia uzna inaczej⁶⁴ lub gdy prawo inaczej postanawia⁶⁵.

Podczas przesłuchania stron, świadków i biegłych mają prawo być obecni: obrońca wężła małżeńskiego, obrońcy stron, a także rzecznik sprawiedliwości, jeśli występuje w procesie⁶⁶, chyba że sędzia uzna, iż

⁵⁶ Por. KPK, kan. 1578 § 3.

⁵⁷ Por. KPK, kan. 1579 § 1.

⁵⁸ Por. KPK, kan. 1579 § 2.

⁵⁹ Por. KPK, kan. 1581 § 1.

⁶⁰ Por. KPK, kan. 1581 § 2.

⁶¹ Por. P. Gajda, *Prawo małżeńskie Kościoła katolickiego...*, dz. cyt., s. 307–308.

⁶² Por. KPK, kan. 1530, 1561, 1577 § 3, 1578 § 3.

⁶³ Por. KPK, kan. 1561, 1528.

⁶⁴ Por. KPK, kan. 1558 § 1, 1528.

⁶⁵ Por. KPK, kan. 1558 § 2–3.

⁶⁶ Por. KPK, kan. 1559.

należy postępować z zachowaniem tajemnicy; w czasie tego przesłuchania jednak strony nie mogą być obecne⁶⁷.

W sprawach dotyczących dobra publicznego sędzia powinien nakazać stronom złożenie przysięgi, że będą mówiły prawdę lub przynajmniej po przesłuchaniu, że zeznały prawdę, chyba że poważna przyczyna sugeruje coś innego; w innych przypadkach można postąpić według swojej roztropności⁶⁸. Kodeks Jana Pawła II wydaje się przykładać większą wagę do przysięgi o tym, że zeznano prawdę. Sędzia powinien przypomnieć świadkowi, że ma obowiązek mówić całą i samą prawdę⁶⁹ i nakazać mu złożenie przysięgi⁷⁰; jeżeli świadek odmówił jej złożenia, ma być przesłuchany jako niezaprzyśiężony⁷¹.

Sędzia przesłuchuje strony i świadków po stwierdzeniu tożsamości osób, zawsze dodaje przesłuchiwanym pytanie o źródło ich wiadomości i w jakim czasie dokładnie dowiedzieli się o tym, co zeznali⁷². Czy w czasie „niepodejrzany”, czyli nie wtedy, gdy strona powodowa postanowiła prosić o orzeczenie nieważności. Strony, rzecznik sprawiedliwości i obrońca węzła małżeńskiego mogą przedstawić sędziemu zagadnienia, pytania; według nich sędzia przesłuchuje strony, świadków i biegłych⁷³. Wypada, aby w czasie przesłuchania sędzia mógł zadawać pytania „z urzędu”⁷⁴.

Strony i świadkowie powinni być przesłuchiwanym osobno i pojedynczo. Sędzia może skonfrontować różniących się między sobą w rzeczy poważnej – strony i świadków⁷⁵. Strony, świadkowie i biegli mogą być wzywani do zeznań więcej razy⁷⁶. Protokół ze złożonych zeznań ma być na końcu przeczytany zeznającemu, dając mu możliwość uzupełnienia, skreślenia, poprawienia, zmiany⁷⁷. Protokół ze złożonych zeznań podpisują: zeznający, sędzia i notariusz. Notariusz między innymi powinien odnotować

⁶⁷ Por. KPK, kan. 1678 § 1, n. 1 i 2.

⁶⁸ Por. KPK, kan. 1532.

⁶⁹ Por. KPK, kan. 1562 § 1.

⁷⁰ Zgodnie z przepisem KPK, kan. 1532.

⁷¹ Por. KPK, kan. 1562 § 2.

⁷² Por. KPK, kan. 1563.

⁷³ Por. KPK, kan. 1533, 1561.

⁷⁴ Por. KPK, kan. 1452 § 1, 1568.

⁷⁵ Por. KPK, kan. 1560 § 1–2.

⁷⁶ Por. KPK, kan. 1530, 1570, 1578 § 3.

⁷⁷ KPK, kan. 1569.

w aktach wszystko, co godne wzmianki lub wydarzyło się przypadkowo w czasie przesłuchiwania stron lub świadków⁷⁸.

5. Wnioski kanoniczne i postulaty procesowe

Zważywszy, że tylko w przypadku poważnych zaburzeń i chorób psychicznych może nastąpić ograniczenie podstawowej wolności osoby i że pojęcia z zakresu psychologii nie zawsze pokrywają się z pojęciami kanonicznymi, sprawą zasadniczą jest to, aby z jednej strony stwierdzenie u danej osoby poważnej, nie zaś umiarkowanej, patologii psychicznej następowało przy pomocy niezawodnych metod naukowych, z drugiej zaś, by kategorie pojęciowe z zakresu psychiatrii lub psychologii nie były przenoszone w sposób automatyczny na płaszczyznę prawa kanonicznego, z pominięciem niezbędnych przystosowań uwzględniających specyficzny charakter obu nauk. Nie można przy tym zapominać, że trudności i kontrowersje związane z definicją patologii psychicznej występują w obrębie samej psychiatrii i psychologii. Istnieją oczywiście opisy i klasyfikacje, co do których istnieje *consensus* większości, bo umożliwia porozumiewanie się uczonych. Ale właśnie owe klasyfikacje i opisy podstawowych zaburzeń psychicznych mogą stać się przyczyną poważnych nieporozumień w dialogu pomiędzy ekspertem i kanonistą⁷⁹.

Nie należy do rzadkości sytuacja, kiedy badania psychologiczne i psychiatryczne, którym poddaje się kontrahentów, zamiast oceniać charakter i stan procesów psychicznych dotyczących zgody małżeńskiej oraz zdolności danej osoby do podjęcia zasadniczych obowiązków małżeńskich, ograniczają się jedynie do opisu ich zachowań w różnych okresach życia, stwierdzając na tej podstawie istnienie anomalii sklasyfikowanych wstępnie według diagnostycznych schematów. Trzeba przyznać z całą otwartością, że tego rodzaju działanie – skądinąd cenne – nie daje wystarczająco jasnej odpowiedzi, jakiej sędzia kościelny oczekuje od biegłego. Sędzia powinien żądać od biegłego, by posunął się jeszcze dalej, to znaczy, by w swojej analizie dokonał oceny przyczyn i dynamiki procesów, a nie zatrzymywał się wyłącznie na wynikających z nich symptomach. Tylko taka właśnie, całościowa analiza podmiotu,

⁷⁸ Por. P. Gajda, *Prawo małżeńskie Kościoła katolickiego...*, dz. cyt., s. 308–310.

⁷⁹ Por. W. Prężyńska, *Problem psychologicznych kryteriów niezdolności do podjęcia i wypełnienia zobowiązań małżeńskich...*, art. cyt., s. 104; A. Mendonca, *The Effects of Personality...*, art. cyt., s. 71–77; C.H. Hall, G. Lindzey, *Theories of Personality*, ed. 2, New York 1972, s. 669.

jego stanu psychicznego, stopnia jego wolności w dążeniu do wartości i samorealizacji poprzez nie, może być przez sędziego przełożona na język kategorii kanonicznych⁸⁰.

W postępowaniu w sprawach dotyczących orzeczenia nieważności małżeństwa należy także brać pod uwagę wszystkie ewentualne przyczyny załamania się związku, nie tylko zaś te, które wiążą się z zaburzeniami psychicznymi. Ekspertyza, która ogranicza się do analizy opisowej poszczególnych zachowań, a nie troszczy się o wyjaśnienie ich dynamiki ani o globalną ocenę wszystkich elementów tworzących osobowość podmiotu, zmierza do z góry założonych wniosków⁸¹. W takim bowiem ujęciu oznaki infantylnizmu i skłonności do konfliktów psychicznych, które bez trudu można odnaleźć w kontrahentach, stają się bezspornym „dowodem” ich anormalności, podczas gdy w rzeczywistości są to może osoby zasadniczo normalne, które byłyby w stanie przezwyciężyć zaistniałe trudności, gdyby nie zrezygnowały z walki i poświęcenia⁸².

Inną dość częstą przyczynę nieporozumień w ocenie objawów patologii psychicznej stanowi nie tyle przesadne jej wyolbrzymianie, co bezpodstawne zawężanie kryteriów stanowiących o zdolności do życia w małżeństwie. Nieporozumienie może powstać wtedy, gdy biegły uznaje kontrahenta za niezdolnego do małżeństwa, przyjmując za kryterium nie minimum wystarczające do ważnej zgody małżeńskiej, ale ideał pełnej dojrzałości jako warunek szczęśliwego pożycia małżeńskiego⁸³.

STRESZCZENIE

Rozpatrując postępowanie procesowe o stwierdzenie nieważności małżeństwa z tytułu poważnego braku rozeznania oceniającego i niezdolności do podjęcia i wypełnienia istotnych obowiązków małżeńskich należy podkreślić, że jego celem

⁸⁰ Jan Paweł II, *Allocutio ad Rotae romanae auditores coram admissos* (5 II 1987), AAS, 79(1987), s. 1453; Ch. Lefebvre, *De peritorum iudiciumque habitudine in causis matrimonialibus ex capite amentiae*, „Periodica”, 65(1976), s. 109; Decisio coram Anné, 22 VII 1969, „Sacrae Romanae Rotae Tribunal. Decisiones seu Sententiae”, 61(1969), s. 865–876; Decisio coram Raad, 13 XI 1979, „Monitor Ecclesiasticus”, 105(1980), s. 37; Decisio coram Pinto, 9 XI 1984, „Monitor Ecclesiasticus”, 110(1985), s. 326.

⁸¹ Por. A. Mendonca, *The Effects of Personality...*, art. cyt., s. 77–82; P. Weseman, *Psychiczna niezdolność do małżeństwa jako problem sądownictwa kościelnego...*, art. cyt., s. 79–80.

⁸² Por. R.W. Guiry, *Immaturity, Maturity, and Christian Marriage...*, art. cyt., s. 111n.

⁸³ Por. M. Trawińska, *Niedojrzałość społeczna do życia seksualnego...*, art. cyt., s. 210; S. Steuden, *Zadania psychologa w sprawach o stwierdzenie nieważności małżeństwa...*, art. cyt., s. 23–25.

właściwym jest ustalenie przedmiotu sporu, poznanie całokształtu sprawy, krytyczna ocena materiału dowodowego, właściwe rozstrzygnięcie wątpliwości, wyrokowanie oraz zapewnienie możliwości apelacji od wyroku.

Celem i skutkiem procesu o nieważność małżeństwa z tytułu poważnego braku rozeznania oceniającego i niezdolności do podjęcia i wypełnienia istotnych obowiązków małżeńskich jest również stwierdzenie przez sędziego istnienia bądź nieistnienia faktu prawnego. Skutki prawne przychodzą automatycznie. Jeżeli fakt prawny miał miejsce, osoby są związane z mocy prawa. Jeżeli fakt nie istniał, strony są wolne od skutków prawnych, których mogłyby unikać, np. postępowania o nieważność małżeństwa.

Słowa kluczowe: proces, niezdolność wypełnienia obowiązków małżeńskich, biegły sądowy, zeznania świadków, trybunał kościelny, rozeznanie oceniające, sędzia kościelny, przedmiot dowodzenia, dowodzenie sądowe.

SUMMARY

Taking into consideration both the judicial proceedings of the nullity of marriage because of the serious lack of the assessing insight and the inability of taking and fulfilling the essential conjugal duties, it has to be highlighted that its appropriate goal is to establish the object of the dispute, getting to know the entirety of the matter, the criticism of the evidence, the appropriate judgement of doubt, and what is more, adjudicating and providing the possibility for the appeal from the sentence too.

The goal of the litigation and the result of the nullity of the marriage because of the serious lack of the assessing insight and the inability of taking as well as fulfilling the essential conjugal duties is also the judge's statement of the existence or non-existence of the legal fact. The legal effects come automatically. If the legal fact takes place, the persons are associated with the legal validity of the law. If such a fact does not exist, the sides are free from the legal effects, which they could avoid, for instance, the judicial proceedings about the nullity of the marriage.

Key words: trial, inability of fulfilling the essential conjugal duties, Expert Witness, witness statements, Church Tribunal, assessing insight, competent Church Judge, object of the the judicial proceedings, judicial proceedings.

BIBLIOGRAFIA

- American Psychiatric Association, *Diagnostic and Statistical Manual of Mental Disorders* (3rd ed.), Washington 1980; *Diagnostic and Statistical Manual of Mental Disorders* (3rd revised), Washington 1987.
- Bersini F., *IL nuovo diritto canonico matrimoniale*, Torino 1983.
- Chioyenda G., *Instituciones de Derecho Procesal civil*, vol. 1, Madrid 1948.
- Cleley H., *The Mask of Sanity*, ed. 5, Saint Louis 1976.

- Coleman J.C., Butcher J.N., Carson R.C., *Abnormal Psychology and Modern Life*, ed. 6, Glenview 1980.
- Decisio coram Anné z 22 VII 1969, „Sacrae Romanae Rotae Tribunal. Decisiones seu Sententiae”, 61(1969), s. 865–876.
- Decisio coram Pinto, 9 XI 1984, „Monitor Ecclesiasticus” 110(1985), s. 326–336.
- Decisio coram Raad, 13 XI 1979, „Monitor Ecclesiasticus” 105(1980), s. 37–47.
- Decisio coram Palestro, z 6 IV 1990, „Il Diritto Ecclesiastico”, 101(1990), s. 218–229.
- Diaz Pentado E., *El impedimento de edad en el Derecho español*, „Revista Española de Derecho Canonico”, 45(1988), s. 34–58.
- Dzierżon G., *Niezdolność do zawarcia małżeństwa jako kategoria kanoniczna*, Warszawa 2002.
- Dzięga A., *Strony sporu w kanonicznym procesie o nieważność małżeństwa*, Warszawa 1994.
- Gajda P., *Prawo małżeńskie Kościoła katolickiego*, Tarnów 2000.
- Góralski W., *Ius matrimoniale. Ze studiów nad kościelnym prawem małżeńskim*, t. 1, Lublin 1990.
- Góralski W., *Kanoniczna zgoda małżeńska (kanony: 1095–1107)*, Gdańsk 1991.
- Góralski W., *Poważny brak rozeznania oceniającego co do istotnych praw i obowiązków małżeńskich (kan. 1095, n. 2 KPK)*, w: W. Góralski, G. Dzierżon, *Niezdolność konsensualna do zawarcia małżeństwa kanonicznego (kan. 1095, nn. 1–3 KPK)*, Warszawa 2001, s. 147–189.
- Graczyk K., *Niezdolność do wypełniania zobowiązań „bonum prolis” przez nupturientów na skutek choroby neurologicznej*, StWł, 10(2007), s. 320–330.
- Graczyk K., *Obowiązek powołania superbiegłego, przy dwóch różnych opiniach biegłych*, w: *Kościelne prawo procesowe. Materiały i Studia*, t. 1, Lublin 1999, s. 263–276.
- Guiry R.W., *Immaturity, Maturity, and Christian Marriage*, „Studia Canonica”, 25(1991), s. 111–123.
- Hall C.H., Lindzey G., *Theories of Personality*, ed. 2, New York 1972.
- Jan Paweł II, *Allocutio ad Rotae romanae auditores coram admissos* (5 II 1987), AAS, 79(1987), s. 1453–1459.
- Jaroszyński J., *Zespoły zaburzeń psychicznych*, w: *Psychiatria*, red. W.S. Dąbrowski, t. 1, [i in.], Warszawa 1987, s. 20–41.
- Kodeks prawa kanonicznego*, Poznań 1984.
- Lefebvre Ch., *De peritorum iudicumque habitudine in causis matrimonialibus ex capite amentiae*, „Periodica”, 65(1976), s. 107–122.
- Mendonca A., *The Effects of Personality Disorders on Matrimonial Consent*, „Studia Canonica”, 21(1987), s. 67–173.

- Pawluk T., *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II*, t. 4, Olsztyn 1990.
- Paździor S., *Przyczyny psychiczne niezdolności osoby do zawarcia małżeństwa w świetle kanonu 1095*, Lublin 1999.
- Prężyna W., *Problem psychologicznych kryteriów niezdolności do podjęcia i wypełnienia zobowiązań małżeńskich*, w: *Kościół i prawo*, red. J. Krukowski, t. 6, Lublin 1988, s. 103–114.
- Steuden S., *Psychologiczne problemy ujawniające się w procesie orzekania o nieważności małżeństwa*, w: *Wybrane zagadnienia z psychologii klinicznej*, red. S. Steuden, Lublin 1992, s. 21–38.
- Steuden S., *Zadania psychologa w sprawach o stwierdzenie nieważności małżeństwa*, w: Z. Płużek, *Psychologia pastoralna*, Kraków 1991, s. 202–223.
- Sztychmiller R., *Istotne obowiązki małżeńskie*, Warszawa 1997.
- Sztychmiller R., *Znaczenie osobowości kandydata do małżeństwa w świetle obowiązującego prawa kanonicznego*, *PrKan*, 40(1997), nr 1–2, s. 201–217.
- Trawińska M., *Niedojrzałość społeczna do życia seksualnego*, w: *Seksuologia – zarys encyklopedyczny*, red. K. Imieliński, Warszawa 1985.
- Troska J., *Moralność życia płciowego, małżeńskiego i rodzinnego*, Poznań 2006.
- Weseman P., *Psychiczna niezdolność do małżeństwa jako problem sądownictwa kościelnego*, w: *Kościół i prawo*, t. 3, Lublin 1984, s. 87–100.